

## KONWENCJA O ZDROWYM POWIETRZU

„Powietrze atmosferyczne kpi sobie z jakichkolwiek granic: fizycznych, klimatycznych, administracyjnych. Przesuwa się z obszaru na obszar, z kontynentów na oceany, z stref równikowego ciepła po arktyczne bieguny zimna. I to, sobie tylko właściwymi sposobami, gnane siłami, które wprowadzie teoretycznie znamy, lecz w praktyce są dla nauki jeszcze nader trudne do przewidzenia (...).

Czystość powietrza atmosferycznego jest ostatnio przedmiotem negocjacji dyplomatycznych. Pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych powstaje konwencja o transgranicznym zanieczyszczeniu powietrza na dalekie odległości. Polska aktywnie współpracuje nad tą doniosłą dla przyszłości środowiska biologicznego międzynarodową normą prawną (...).

Aby zapobiec skutkom transgranicznego zanieczyszczenia powietrza, lub co najmniej zlikwidować wielkość szkód przez nie powodowanych konwencja nakłada na sygnatariuszy różne obowiązki np.:

- dążenie do systematycznego ograniczania, tak dalece jak to jest możliwe, zanieczyszczania powietrza (...)
- do wymiany informacji między sygnatariuszy konwencji oraz dokonywanie prze-

glądu innej polityki działalności naukowej, środków technicznych, mających na celu zwalczanie, jak dalece jest to możliwe, emisji zanieczyszczeń powietrza, które mogą mieć ujemne skutki, przyczyniając się w ten sposób do obniżenia zanieczyszczenia powietrza, włączając w to transgraniczne zanieczyszczenie na dalekie odległości (...).

Szczególnego znaczenia nabiera proponowana w konwencji współpraca nt. badań naukowych. Dotyczy ona takich węzłowych zagadnień jak zbadanie:

- istniejących i proponowanych technologii dla zmniejszenia związków siarki i innych głównych zanieczyszczeń powietrza, włączając w to ich dostępność pod względem technicznym i ekonomicznym;
- aparatury kontrolno-pomiarowej i innych technik monitoringu i dokonywania pomiarów wielkości emisji i stężeń zanieczyszczeń w powietrzu;
- wpływu związków siarki i innych głównych zanieczyszczeń powietrza na zdrowie ludzkie i środowisko, włączając w to rolnictwo, leśnictwo, przestrzenie wodne i inne naturalne ekosystemy w celu ustalenia podstawy naukowej dla określenia zależności dawka—skutek w celu ochrony środowiska;
- ekonomicznej, społecznej i ekologicznej oceny alternatywnych środków dla osiągnięcia celów w zakresie środowiska, włączając w to ograniczenie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości;
- programów kształcenia i szkolenia związanych z ekologicznymi aspektami zanieczyszczenia powietrza związkami siarki i innymi głównymi zanieczyszczeniami.

Od dyskusji nad konwencją do jej uchwalenia — droga długa — jeszcze dłuższa i kosztowniejsza realizacja jej postanowień. Ale droga konieczna, którą świat musi, jeśli ma przetrwać w nieskażonym stanie, przejść. Głębokie zadowolenie płynie z faktu, że aktywnym uczestnikiem rozmów nt. konwencji o transgranicznym zanieczyszczeniu powietrza jest kraj, w którym żyjemy (...). („WTK” 1980, nr 3).